

## ANDRZEJ SZWABE

ur. 1946; Tczew



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, "Kurier Lubelski", nowe media, kandydaci forsowanie przez "Kurier Lubelski", wybory czerwcowe w 1989 roku, wyniki wyborów w 1989 roku, Grzegorz Leopold Seidler

### **„Kurier Lubelski” forsował kandydatów w wyborach**

Przed wyborami w 1989 roku staraliśmy się w „Kurierze Lubelskim” pokazywać ludzi spoza układów, przedsiębiorców, działaczy społecznych, którzy mogliby kandydować. Takim przykładem jest choćby „prywaciarz”, jak go wówczas określano, Janusz Aleksandrowicz. Wyniki wyborów były zaskoczeniem, bo myślałem, że jednak część osób z neutralnego środowiska powinna znaleźć się w parlamencie. Myśmy właśnie takich ludzi chcieli pokazywać, wychwytywaliśmy ich. Natomiast osób rekomendowanych przez Komitet Obywatelski, którzy robili sobie zdjęcia z [Lechem] Wałęsą, myśmy w większości nie znali, bo oni nigdzie aktywności nie przejawiali. Nie mówię o tych czołowych działaczach „Solidarności”, bo tych się znało, ale wielu z kandydatów było nam zupełnie nieznanymi, nie wiedzieliśmy, co to są za ludzie.

W „Kurierze” forsowaliśmy wtedy profesora [Grzegorza Leopolda] Seidlera, uważając, że osoba o takim doświadczeniu i wiedzy będzie najbardziej odpowiednia. Był członkiem partii i właśnie dzięki temu miał możliwość załatwiania konkretnych spraw dla dobra miasteczka akademickiego i samego UMCS[-u]. Nigdy nie był w swoich poglądach ortodoksyjny. Był szefem naszej kapituły, która przyznawała „Medale gorących serc” i uważaliśmy, że taki człowiek o ogromnej wiedzy, kulturze, znajomości życia politycznego i społecznego, powinien być senatorem. Niestety pan profesor przegrał. Później przyjechał do nas z koniakiem i podziękował za to, że byliśmy cały czas z nim.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2014-02-12, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Piotr Lasota
<b>Transkrypcja</b>	Małgorzata Maciejewska
<b>Redakcja</b>	Piotr Lasota
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"